

SŁOWO WSTĘPNE

Pogranicze – to niezwykle inspirujący temat, wielowątkowy a nawet wielowymiarowy. W materialnym podejściu oznacza obszary położone przy granicy, tereny mieszania się cech i wpływów z regionów sąsiadujących. Pogranicze zwykle kojarzy się z pozytywnymi cechami tolerancji, wzajemnego szacunku, przenikania wpływów, z wymianą idei, zapożyczaniem i adaptacją wzorców a przez to współistnieniem różnych a nawet skrajnie różnych atrybutów przestrzeni i społeczności. To strefa przenikania, na przemian wzmacniania lub osłabiania wpływów dwu lub kilku stron, które to w pograniczu właśnie lokują obok siebie dowody swoich różnic. Zasięg kultury wyznacza granicę i konstruuje strefę pogranicza.

M. Szczepański (1997) napisał, że pojęcie regionu pogranicza kulturowego odnosi się do takich obszarów państwa, ulokowanych zazwyczaj peryferyjnie, w których istnieje wyraźna świadomość społecznej odrębności, a regionalny układ kultury stanowi wynik wieloletniego przenikania licznych kultur i tradycji o różnej genezie. Ludność pogranicza cechują niejednoznaczne cechy – rodzaj rozproszony świadomości określanej mianem świadomości kresowej, charakterystycznej dla polskich regionów pogranicza. Jednak, co podkreśla Florian Plit, region pogranicza kulturowego wcale nie musi być ulokowany w pobliżu współczesnych granic politycznych i administracyjnych a może być od nich oddalony. Regiony pogranicza zmieniały bowiem w ciągu wieków przynależność państwową i administracyjną, znajdowały się w kręgu oddziaływania wielu różnych systemów gospodarczych, polityczno-prawnych i religijnych.

Niniejszy tom grupuje teksty, które próbują uzasadnić tezę, że kultura zawsze znajduje swój wyraz materialny i duchowy w krajobrazie. Krajobrazie kulturowym, który może być, w szczególnym przypadku, traktowany synonimicznie z regionem kulturowym. Krajobraz kulturowy jest bowiem swoistym odciskiem kultury, powstaje wskutek „rzutowania” kultury na przestrzeń przyrodniczą, tworząc swoiste regiony kulturowe. Jak zatem wyglądają krajobrazy lokujące się na pograniczu kultur; co je wyróżnia, co jest pierwszym widomym atrybutem wielokulturowości zapisanej i utrwalonej w krajobrazie?

Zaprezentowane w niniejszym tomie teksty wskazują, iż najważniejszym składnikiem kultury jest religia, która sama jest nośnikiem treści kulturowych. Fakt ten mocno akcentuje w swym artykule Florian Plit pisząc, iż: *związek ten jest silny i nie przypadkiem większość klasyfikacji kręgów kulturowych (domen kulturowych, cywilizacji) za podstawę przyjmuje odrębność religijną*. Religia zaznacza w krajobrazie swoją obecność w sposób bezpośredni – w sferze materialnej przez zróżnicowane architektonicznie (stylistyka, ornamentyka, budulec) i przestrzennie (wielkość budowli, rozległość placu, lokalizacja topograficzna) budowle sakralne, a w sferze niematerialnej krajobrazu przez zróżnicowane obrzędy, tradycje, zwyczaje i rytuały. Religia różnicuje krajobrazy kulturowe także w sposób pośredni, wpływając m. in. na sposoby użytkowania ziemi będącej w dyspozycji poszczególnych kultur, zasady konstruowania i układu przestrzeni domowych, rozmieszczenie budowli i symboli władzy w miastach, zasady

budowy cmentarzy, a także kształtowania przestrzeni parków; religia znacząco wpływa także na zasięgi specyficznych upraw roślin i hodowli zwierząt.

Przejawy wpływu religii na krajobraz możemy prześledzić na kilkunastu tekstach zawartych w niniejszym tomie. Odnoszą się one przede wszystkim do dominujących aktualnie w Europie i Polsce religii i obrządków: rzymskokatolickiego, grekokatolickiego, prawosławnego, protestanckiego, staroobrzędowego, judaistycznego, muzułmańskiego. Na uwagę zasługuje także analiza wpływu religii shintoistycznej i buddyzmu na krajobraz kulturowy na przykładzie Japonii. Ten ostatni wątek podejmuje Krystyna Pawłowska, otwierając tom. Autorka opisuje pogranicze odległe Polsce: *Sacrum w krajobrazie kulturowym Japonii widziane przez polski „filtr percepcyjny”* oraz *Religijne źródła stosunku japończyków do natury i obraz świąt, obchodów i rytuałów w krajobrazie japońskim*. Zawarta w nich próba oceny wpływu religii buddyzmu i shintoizmu na krajobraz kulturowy wskazuje na wielość możliwych interpretacji „pogranicza”. Czytelnik odnajdzie tu opis pogranicza religijnego shintoizmu i buddyzm zamkniętego w hermetycznym – do niedawna – kręgu kulturowym Wysp Japońskich. Będzie to także odwołanie do po-granicza (granic) naszej percepcji (owy polski filtr percepcyjny) a może nawet będzie to odwołanie do pogranicza stanowionego znacznie szerzej – Europa *versus* Japonia. Pogranicze to, jest zapewne przede wszystkim mentalne, wynika z ograniczeń – naszej (nie)wiedzy, doświadczenia lub powielanych stereotypów. K. Pawłowska pisze, że: *Porównywanie krajobrazów różnych krajów to najkrótsza droga intuicyjnego odczytania różnic między nimi. Dotyczy to zarówno krajobrazów naturalnych, jak i kulturowych. W procesie postępującej globalizacji w niektórych miejscach różnice te zdają się zupełnie zacierać (...). Mimo tendencji ujednociających, których zapewne nie da się zatrzymać, różnorodność krajobrazów świata jest nadal cenioną wartością.*

Podobne zagadnienia są przedmiotem omówienia Małgorzaty Flagi – Miejsca kultu w ziemi świętej – od sacrum przyrody do sacrum miasta. W tym przypadku Jerozolima jako miejsce święte trzech wielkich religii, to „gorąca” granica, występowania kultur (cywilizacji) chrześcijańskiej, muzułmańskiej i judaistycznej tworzących zamknięte systemy wartości, w zasadzie niedostępnych dla osób i idei znajdujących się na zewnątrz.

Krajobraz pogranicza wizualnie najłatwiej dostrzec można w architekturze. Piszą o tym: Sylwia Bródka i Katarzyna Uryasz. Artykuł: *omawia lokalizację, rozmieszczenie, typy oraz intencje budowy kamiennych krzyży w krajobrazie Dolnego Śląska*. Autorki interpretują krzyże pokutne jako wyraz wielowiekowych zmian w dziedzinie prawa, zwyczajów i religii jakie następowały na Dolnym Śląsku i decydowały o jego odrębności kulturowej i społeczno-gospodarczej.

Kolejne teksty omawiają krajobraz kulturowy Podkarpacia - regionu etnicznego, religijnego i politycznego, w którym do czasów współczesnych zachowała się mozaika wyznaniowa, a krajobraz nosi cechy będące odbiciem stosunków międzywyznaniowych i procesów politycznych w poszczególnych okresach dziejowych. Pod wpływem ciągłego kontaktu i mieszania się wielonarodowej społeczności pochodzenia polskiego, ruskiego i wołoskiego, ukształtowały się specyficzne rejony etnograficzne: bojkowski i łemkowski.

Bogusława Baran-Zgłobicka podjęła kwestię zasobów krajobrazu sakralnego oraz ich roli w turystyce i promocji regionu. Grażyna Holly problematykę pogranicza omówiła na przykładzie Bieszczadów analizując rozmieszczenie świątyń chrześcijańskich na pograniczu polsko-słowacko-ukraińskim. Ważną kwestią jest potrzeba upowszechniania różnorodności i wielości kulturowej oraz szerzenie tolerancji religijnej. Odnoszą się do niej teksty Teresy Mitury i Małgorzaty Buczek-Kowalik oraz Tomasza Wójcika i Marii Ziaji.

Hanna Kozak, Ihor Kozak i Adam Stępień analizują lokalizację świątyń w krajobrazie kulturowym storuskiej osady Potętycz. Charakterystyka poszczególnych warstw (składników) krajobrazu kulturowego stała się dla autorów tłem do analizy lokalizacji licznych kościołów i cerkwi, a następnie do wyprowadzenia cennych prawidłowości dotyczących kompozycji przestrzennej i wysokich walorów estetycznych budowli religijnych. Na bogate i ciągle żywe obyczaje i zwyczaje religijne na Podlasiu zwracają także uwagę Mieczysław Bytniewski, Łukasz Zbucki i Dominik Dąbrowski. Kolejny artykuł Marcina Koziela ukazuje rolę staroobrzędowców w kształtowaniu krajobrazu kulturowego wsi położonych w obrębie Mazurskiego Parku Krajobrazowego.

Krajobrazy kulturowe pogranicza dają się kartować. Udaną próbę przedstawiła Alina Awramiuk-Godun. Autorka przedstawiła interesującą metodę kartowania różnic krajobrazów kulturowych. Uczyniła to na przykładzie północno-wschodniej Polski, obszaru kształtowanego pod wpływem oddziaływania dwóch wielkich tradycji chrześcijańskich: zachodniej (łacińskiej) i wschodniej (bizantyjsko-ruskiej). Mapa intensywności obiektów sakralnych (świątyń rzymskokatolickich i prawosławnych) oraz dwubiegunowa mapa przenikania kulturowego, pozwala określić zasięg krajobrazu kulturowego pogranicza.

Pogranicze może mieć także wymiar duchowy, może oznaczać przekraczanie granic mentalnych, wkraczanie na obce dotąd intelektualne terytoria, rozpoznawanie kategorii naukowych dotychczas niezgłębionych. Mam nadzieję, że dla czytelników kolejnego tomu Prac Komisji Krajobrazu Kulturowego niniejsza książka będzie zaproszeniem do intelektualnej podróży po szczególnie cennych, wielowarstwowych i nie do końca zgłębionych jeszcze krajobrazach kulturowych, których istotą są różnice. Oby owe różnice przetrwały jak najdłużej wzbogacając krajobrazy zaświadczając o ich wielokulturowości i autentyczności.

Urszula Myga-Piątek